TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI
UNII EUROPEJSKIEJ

Opinia rzeczniczki generalnej Trybunału
Juliane Kokott
w sprawie C-826/24 P | Komisja/Google i Alphabet (Google AdSense)

Komunikat prasowy nr 164/26

Luksemburg, 12 listopada 2026 r.

Rzeczniczka generalna J. Kokott: Sąd niesłusznie uznał, że Komisja nie wykazała istnienia skutków w postaci wykluczenia wynikających z praktyk umownych Google'a dotyczących jego internetowej platformy pośrednictwa reklamowego AdSense

W związku z tym zaproponowała ona uchylenie wyroku Sądu, w którym stwierdzono nieważność decyzji Komisji nakładającej na Google'a grzywnę w wysokości prawie 1,5 mld EUR, oraz przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania

Google, spółka zależna spółki Alphabet, prowadzi od 2003 r. platformę cyfrową służącą pośrednictwu reklamowemu online o nazwie *AdSense*. W tym kontekście Google rozwinął różne usługi, w tym usługę pośrednictwa reklamowego związanego z wyszukiwaniem online o nazwie *AdSense for Search* (zwaną dalej „AFS").

AFS umożliwia operatorom stron internetowych ze zintegrowanymi wyszukiwarkami rozpowszechnianie za pośrednictwem Google Search reklam związanych z wyszukiwaniem online, gdy użytkownicy dokonują wyszukiwania na ich stronach internetowych. W ten sposób operator strony internetowej mógł uzyskać część przychodów uzyskanych z wyświetlania reklam. Aby korzystać z AFS, operatorzy mogli wynegocjować z Google'em dla jednej lub większej liczby swoich stron internetowych „umowę dotyczącą usług Google'a" (Google Services Agreement, zwaną dalej „GSA"). Wzory stosowane przez Google'a dla GSA od marca 2009 r. zawierały jednak klauzule, które ograniczały wyświetlanie reklam usług konkurujących z AFS lub zakazywały wyświetlania takich reklam.

W następstwie szeregu skarg Komisja Europejska wszczęła w lipcu 2016 r. postępowanie w przedmiocie trzech klauzul zawartych w GSA („klauzuli wyłączności"[1], „klauzuli pozycjonowania"[2] i „klauzuli uprzedniego zezwolenia"[3]) i poinformowała Google'a, że klauzule te mogą stanowić nadużycie pozycji dominującej. We wrześniu 2016 r. Google zrezygnował ze stosowania tych klauzul lub wprowadził do nich zmiany.

W decyzji z marca 2019 r. Komisja stwierdziła, że Google, stosując te klauzule, popełnił w latach 2006–2016 trzy odrębne naruszenia prawa konkurencji Unii[4], stanowiące łącznie jednolite i ciągłe naruszenie. W związku z tym nałożyła na Google'a – częściowo solidarnie ze spółką Alphabet – grzywnę w wysokości prawie 1,5 mld EUR[5].

Google i Alphabet wnieśli do Sądu skargę o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Wyrokiem z 18 września 2024 r. Sąd stwierdził nieważność tej decyzji ze względu na niewystarczające zbadanie istotnych okoliczności danego przypadku, w szczególności czasu trwania zobowiązania umownego, a tym samym ze względu na brak dowodu na istnienie naruszeń[6].

W związku z tym Komisja wniosła do Trybunału Sprawiedliwości o uchylenie tego wyroku i oddalenie skargi w zakresie, w jakim Google i Alphabet kwestionują, że sporne klauzule mogły ograniczać konkurencję w okresie od 31 marca 2009 r. do 31 grudnia 2015 r.

W opinii **rzeczniczka generalna Juliane Kokott zaproponowała uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania**.

Trybunał uznał szereg kryteriów służących ocenie i wykazaniu występowania skutków w postaci wykluczenia ze szkodą dla konkurentów, jeżeli wynikają one z zobowiązań umownych, które przedsiębiorstwo zajmujące pozycję dominującą na rynku narzuca swoim klientom (zwanych dalej „kryteriami Intel")[7]. Do kryteriów tych należy także czas trwania zobowiązania umownego.

Prawdą jest, że spoczywający na Komisji obowiązek zbadania i udowodnienia istnienia nadużycia (w postaci wykluczenia) obejmuje wszystkie istotne okoliczności danego przypadku. Jednakże Sąd niesłusznie z tego wywiódł, że ten obowiązek zbadania obejmuje nie tylko całościową ocenę poszczególnych kryteriów Intel, w tym czasu trwania zobowiązania umownego, lecz że w odniesieniu do każdego z tych kryteriów wymagane jest szczególnie szczegółowe zbadanie wszystkich istotnych okoliczności, którego zaniechanie może samo w sobie prowadzić do stwierdzenia nieważności spornej decyzji. W ten sposób **Sąd postawił nadmierne wymagania co do zakresu badania kryterium czasu trwania, a także nie uwzględnił w wystarczającym stopniu wyniku tego badania w kontekście oceny pozostałych kryteriów Intel czy też nie wyważył go w ich ogólnym kontekście**.

Sąd uznał bowiem w odniesieniu do pozostałych kryteriów Intel, że sporne klauzule mogły co do zasady wywołać skutki w postaci wykluczenia stwierdzone w spornej decyzji i że Komisja wywiązała się w tym zakresie ze swojego obowiązku dowodowego. Zakwestionował jednak ten wynik w sposób stanowiący naruszenie prawa, stwierdzając, że Komisja nie uwzględniła i nie zbadała w wystarczającym stopniu okresu obowiązywania GSA czy też istnienia prawa do jednostronnego rozwiązania umowy.

Błędem jest wymaganie od Komisji szczegółowego zbadania i oceny każdej z poszczególnych umów leżących u podstaw sprawy i ich wykonania w celu ustalenia, czy i w jakim stopniu przyczyniły się one do skutków w postaci wykluczenia. Co do zasady wystarczyłoby uwzględnić łącznie wszystkie umowy istotne dla funkcjonowania konkurencji na rynku właściwym oraz okres ich obowiązywania, a także stwierdzić, że ze względu na ich treść i stosowanie przez kontrahentów umowy te łącznie doprowadziły lub mogły doprowadzić do odpowiednich skutków w rozpatrywanym okresie czy też miały zdolność do wywołania takich skutków. Komisja spełniła te wymogi między innymi w odniesieniu do okresu obowiązywania poszczególnych GSA oraz zobowiązań umownych. Dokonała bowiem w każdym przypadku całościowego ujęcia i częściowo posłużyła się wartościami średnimi w celu oceny wkładu spornych klauzul w stwierdzone przez nią skutki w postaci wykluczenia.

Tym samym sporna decyzja spełnia owe wymogi dotyczące indywidualnej oceny kryterium czasu trwania, a także całościowej oceny kryteriów Intel. Sąd nie mógł, nie naruszając przy tym prawa, zarzucić Komisji, że nie zbadała w wystarczającym stopniu lub nie oceniła i nie wyważyła – w ich całościowym kontekście – różnych istotnych okoliczności i kryteriów służących do oceny ewentualnych skutków w postaci wykluczenia.

Ponieważ Sąd naruszył prawo, uznając, że Komisja nie wykazała istnienia skutków w postaci wykluczenia wynikających między innymi ze spornych klauzul, jego ustalenie, że naruszenia związane z tymi klauzulami nie mogły stanowić jednolitego i ciągłego naruszenia, także stanowi naruszenie prawa.

Ponieważ Sąd nie zbadał jeszcze niektórych zarzutów i argumentów przedstawionych przez Google'a, rzeczniczka generalna zaproponowała przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd ten powinien w szczególności rozpatrzyć zastrzeżenia Google'a dotyczące wysokości wymierzonej przez Komisję grzywny wynoszącej prawie 1,5 mld EUR. W każdym wypadku grzywnę tę należy obniżyć, ponieważ ustalenia Sądu dotyczące niewykazania istnienia skutków w postaci wykluczenia w 2016 r. nie zostały zakwestionowane[8].

UWAGA: Opinia rzecznika generalnego nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości. Zadanie rzeczników generalnych polega na przedkładaniu Trybunałowi, przy zachowaniu całkowitej niezależności, propozycji rozstrzygnięć prawnych w sprawach, które rozpatrują. Sędziowie Trybunału rozpoczynają właśnie obrady w tej sprawie. Wyrok zostanie wydany w późniejszym terminie.

UWAGA: Odwołanie od wyroku lub postanowienia Sądu, ograniczone do kwestii prawnych, może zostać wniesione do Trybunału. Co do zasady, odwołanie nie ma skutku zawieszającego. Jeżeli jest ono dopuszczalne i zasadne, Trybunał uchyla orzeczenie Sądu. Jeżeli stan postępowania pozwala na wydanie orzeczenia w sprawie, Trybunał może sam wydać ostateczne rozstrzygnięcie w przedmiocie sporu. W przeciwnym razie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd, który jest związany orzeczeniem Trybunału wydanym w ramach odwołania.

Dokument nieoficjalny, sporządzony na użytek mediów, który nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości. Przedstawienie stanu faktycznego i ram prawnych odnosi się do okresu istotnego dla sprawy i opiera się na aktach sprawy.

Pełny tekst opinii jest publikowany na stronie internetowej CURIA w dniu jej przedstawienia.

Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami: Jarosław Zasada ✆ (+352) 4303 2793.

Nagranie wideo z przedstawienia opinii jest dostępne na „Curia Web TV" oraz w „European Broadcasting Service" ✆ (+32) 22964106.

Pozostańmy w kontakcie!

[1] Zgodnie z tą klauzulą strony umowy nie mogły korzystać na danych stronach internetowych z konkurencyjnych usług.

[2] Zgodnie z nią strony umowy były zobowiązane do wyświetlania minimalnej liczby reklam Google'a oraz do nieumieszczania konkurencyjnych reklam nad reklamami Google'a lub bezpośrednio obok nich.

[3] Klauzula ta przewidywała, że strony umowy musiały uzyskać zgodę Google'a przed wprowadzeniem zmian w wyświetlaniu reklam związanych z wyszukiwaniem online.

[4] Artykuł 102 TFUE.

[5] Zobacz streszczenie decyzji Komisji z dnia 20 marca 2019 r. i komunikat prasowy Komisji z dnia 20 marca 2019 r.

[6] Zobacz wyrok Sądu z dnia 18 września 2024 r., *Google i Alphabet/Komisja (Google AdSense for Search)*, T-334/19 i komunikat prasowy nr 143/24.

[7] Zobacz wyrok z dnia 6 września 2017 r., *Intel/Komisja*, C-413/14 P, pkt 139.

[8] W swoim odwołaniu Komisja nie zakwestionowała ustaleń Sądu, zgodnie z którymi w odniesieniu do roku 2016 nie wykazała ona w wystarczający sposób, że sporne klauzule mogły wywołać skutki w postaci wykluczenia. Ustalenia te są zatem prawomocne i należy je uwzględnić przy ponownym rozstrzyganiu w przedmiocie grzywny.